

Księga Ezechiela

Rozdział 4

1. Zaś ty, synu człowieka, weźmiesz sobie glinianą taflę, położysz ją przed sobą i wyryjesz na niej miasto Jeruszałaim. 2. Otoczysz je oblężniczym narzędziem: Zbudujesz przeciw niemu wieże, usypiesz przeciw niemu wały, rozłożysz przeciw niemu obozowiska i dookoła, ustawisz przeciw niemu tarany. 3. Potem weźmiesz żelazną płytę i ustawisz ją jako żelazny mur pomiędzy sobą a miastem. Zwrócisz do niego swe oblicze, jakby było w stanie oblężenia, a ty je oblegasz. To będzie znak dla domu Izraela. 4. Zatem ty połóż się na twój lewy bok oraz włóż na niego winę domu Izraela. Według liczby dni, które na nim przeleżysz – będziesz dźwigał ich winę. 5. Zaś Ja zmienię ci lata ich winy na liczbę dni; to jest trzysta dziewięćdziesiąt dni, przez które będziesz dźwigał winę domu Izraela. 6. A gdy je spełnisz, powtórnie się ułożysz na twój prawy bok i będziesz dźwigał winę domu Judy przez czterdzieści dni. Tu także wyznaczyłem ci dzień za rok. 7. Mając obnażoną rękę, skieruj swoje oblicze na oblężone Jeruszałaim oraz mów przeciwko niemu. 8. Oto kładę na ciebie więzy, abys się nie odwracał z boku na bok, dopóki nie spełnisz dni twojego oblężenia. 9. Dlatego nabierz sobie pszenicy, jęczmienia, grochu, soczewicy, prosa i orkisz – włóż to do jednego naczynia oraz z tego przygotuj sobie chleb, według liczby dni, które przeleżysz na twoim boku. Gdyż będziesz go spożywał przez trzysta dziewięćdziesiąt dni. 10. A twój pokarm, który będziesz spożywał, zjesz według wagi czterdziestu szeklina dzień. Możesz go spożywać od czasu, do czasu. 11. Będziesz także pił wodę według miary szóstej części hinu; możesz ją pić od czasu, do czasu. 12. Masz to spożywać w postaci placka jęczmiennego, który na ich oczach upieczesz na nawozie z ludzkich odchodów. 13. I WIEKUISTY powiedział: W ten sposób, pomiędzy narodami, dokąd ich zapędzę, przyjdzie synom Izraela spożywać swój nieczysty chleb. 14. Zatem powiedziałem: Biada, Panie, WIEKUISTY! Moja dusza nigdy się nie skaziła; od mojej młodości – aż dotąd nie jadałem padliny oraz rozszarpanego, a plugawe mięso nie weszło w moje usta. 15. Wtedy do mnie powiedział: Oto zezwalam ci na rozpałkę z rogacizny, zamiast z ludzkich odchodów, byś na niej przygotował swój chleb. 16. I do mnie powiedział: Synu człowieka! Oto złamię podporę chleba w Jeruszałaim, by jadali chleb według wagi, w trwodze oraz w zdrętwieniu, i według miary pili też wodę. 17. Zabraknie im chleba i wody; więc jeden i drugi będziegnił za życia, oraz zamilkną w swojej winie.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012